



tekst

AGNIESZKA GIEROBA

redaktor wydania

Mamy nowego arcybiskupa, o którego od wielu miesięcy modliła się cała archidiecezja. Odwiedziliśmy rodzinne strony bp. Stanisława, rozmawialiśmy z jego przyjaciółmi i krewnymi. Publikowaliśmy zdjęcia przedstawiające jego wcześniejszą posługę. Otrzymaliśmy także specjalne błogosławieństwo dla czytelników „Gościa”. W tym numerze nie tylko relacjonujemy przebieg ingresu, ale także oddajemy głos samemu arcybiskupowi Stanisławowi Budzikowi przytaczając jego pierwszą homilię wygłoszoną w lubelskiej archikatedrze. Zapraszam do lektury.

krótko

Dzień Misji w Lublinie

Z RACJI ŚWIATOWEGO DNIA MISYJNEGO, który Kościół obchodził 23 października, bracia mniejsi kapucyni z parafii św. Franciszka na Poczekajce w Lublinie przygotowali specjalny wieczór misyjny, którego gościem był pracujący w Turcji brat Maciej Sokołowski. Zainteresowani misjami mogli zobaczyć film o pracy kapucynów w tym kraju, a także porozmawiać z misjonarzem. Spotkanie rozpoczęło przedstawienie przygotowane przez parafialny teatr „Hakuna Matata”.



Abp Stanisław Budzik podpisuje kanoniczny protokół objęcia diecezji

AGNIESZKA GIEROBA

Nowy metropolita zaczął posługę w naszej archidiecezji

Człowiek uśmiechu

Uczestniczącym w ingresie najbardziej utkwily w pamięci radość i spokój arcybiskupa. **Wymodliliśmy sobie dobrego pasterza, mówią wierni z archidiecezji lubelskiej.**

Pan Zygmunt Zwoliński ze Świdnika od rana był w lubelskiej katedrze. – Chciałem podczas tak ważnego wydarzenia być najbliżej jak się da. Kiedy zobaczyłem procesję pełną dostojników, na której końcu szedł nasz nowy arcybiskup – uśmiechnięty od ucha do ucha, pozdrawiający ludzi na ulicy, pomyślałem sobie: takiego biskupa nam trzeba. Ten uśmiech jest zaraźliwy. Wszyscy dookoła zaczęli się także uśmiechać do siebie. Skrócił się dystans między nami i zupełnie obcy ludzie stali się sobie trochę bliżsi.

Odebrałem to jako znak nowego życia, które zaczęło się w naszej archidiecezji – mówi.

Ania Makowska ma 17 lat. Pierwszy raz uczestniczyła w ingresie biskupa. – Zachętili mnie do tego rodzice przekonując, że takie momenty tworzą historię, której mogę być naocznym świadkiem. Bałam się, że biskup powie jakieś trudne kazanie, którego mogę nie zrozumieć. Tymczasem on zwyczajnie mówił o miłości, o tym by się nie lękać, by dalej odpowiadać na zaproszenie Jana Pawła II, by otworzyć drzwi Chrystusowi. Czułam, jakby mówił specjalnie do mnie – opowiada.

Zanim z domu biskupiego wyruszyła procesja do lubelskiej archikatedry, w prywatnej kaplicy, w obecności lubelskich biskupów pomocniczych, członków kolegium konsultorów i kanclerza kurii, abp Budzik podpisał dokument zwany kanonicznym protokołem objęcia diecezji. Tam też przed obrazem Matki Bożej Częstochowskiej modlił się słowami św. Augustyna i prosił o modlitwę współbraci kapłanów. Uśmiech i spokój, jakie gościły na

twarzy nowego biskupa, to wielki dar i owoc modlitwy, podkreślali obecni na uroczystości kapłani. Sam abp Stanisław mówi, że głęboko wziął sobie do serca słowa Jana Pawła II „Nie lękajcie się”, więc nie myśli o leku, tylko bierze się do pracy.

Abp Stanisław Budzik jest następcą abp. Józefa Życińskiego, który zmarł nagle 10 lutego br. w Rzymie. Metropolita lubelskim został mianowany 26 września przez papieża Benedykta XVI. Jest dwunastym biskupem i trzecim metropolitą lubelskim. Nowy arcybiskup lubelski i Wielki Kanclerz KUL jest doktorem habilitowanym teologii, był profesorem nadzwyczajnym Papieskiej Akademii Teologii w Krakowie, a także z urzędu członkiem Rady Stałej Komisji Episkopatu Polski, Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu RP i KEP. Ponadto jest przewodniczącym Kościelnej Komisji Konkordatowej, przewodniczącym Rady Programowej KAI oraz członkiem Zespołu do rozmów z Rosyjskim Kościołem Prawosławnym.

Agnieszka Gieroba

Z Janem Pawłem II na co dzień



DANUTA RAPI

Dys. W przygotowanie Dnia papieskiego w parafii św. Jana Chrzciciela w Dysie włączyli się dzieci i nauczyciele z Zespołu

Placówek Oświatowych Szkoła Podstawowa i Gimnazjum nr 2 im. bł. Władysława Górala w Ciecierzynie. Dzieci przedstawiły jeden

Dzień z życia papieża przedstawili uczniowie Zespołu Placówek Oświatowych w Ciecierzynie

pracowity dzień papieża. Skupiły się na relacji papież-dzieci. Głównym przesłaniem występujących była realizacja słów Jana Pawła II o czynieniu dobra na co dzień poprzez małe gesty miłości. W ciągu tygodnia z inicjatywy proboszcza ks. Roberta Brzozowskiego odbywało się nabożeństwo różańcowe za wstawiennictwem błogosławionego. Parafianie przez trzymania w rękę jednego dużego różańca oraz uczestniczenie w procesji ze świecami wokół kościoła łączyli się we wspólnej modlitwie, prosząc o błogosławieństwo w codziennym życiu.



AGNIESZKA GIEROBA

Abp Stanisław Budzik

Dla mnie ten rok jest pełen Bożych znaków. Jednym z nich jest pierwsze liturgiczne wspomnienie Jana Pawła II, które obchodzimy 22 października. To też dzień mojego ingresu do archikatedry. Szczególnie dźwięczy mi w uszach papieskie wezwanie „Nie lękajcie się, otwórzcie drzwi Chrystusowi”. Świetnie powiedział podczas beatyfikacji Jana Pawła II papież Benedykt XVI, że on nie tylko wzywał do otwarcia wszystkich drzwi i serc, ale on tego dokonał. Z mocą olbrzyma, dzięki Bożej łasce, odwrócił rzeczy, które wydawały się nieodwracalne. **Boża łaska potrafi z nas słabych uczynić olbrzymów wiary**, dlatego ciągłym wezwaniem dla mnie i dla każdego z nas jest otwieranie się na Ducha Świętego.

Wypowiedź podczas pierwszej konferencji prasowej w Lublinie 5 października 2011

Rekolekcje na Majdanku

DUSZPASTERSTWO AKADEMICKIE.

Między 17 a 19 października w Campusie na Majdanku studenci przeżywali swoje rekolekcje. Poprowadził je dla nich ks. Piotr Pasterczyk, duszpasterz akademicki. – Są to rekolekcje typowo ewangelizacyjne, polegają na przekazaniu dobrej nowiny o miłości Bożej, o grzechu i o zbawieniu w Chrystusie – tłumaczy. Duszpasterstwo akademickie w Campusie to nowość. To pierwsze rekolekcje, które się tu odbywają. Chcemy po nich zbudować regularną grupę duszpasterską – dodaje duszpasterz.



JOANNA MAZUREK

W ramach spotkań odbywały się Msza św., nauka modlitwy, katecheza i świadectwa ludzi o doświadczeniu Boga

Pędzlem pisane

WYSTAWA IKON. „Boży Pośląnczy Starego Przymierza” to tytuł wystawy ikon, jaką można oglądać do końca października w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Do zapoznania się z postaciami uwiecznionymi za pomocą obrazu zapraszają organizatorzy III Międzynarodowych Warsztatów Ikono-pisów Nowica 2011 oraz dyrektor Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej KUL.

Postacie ze Starego Testamentu można oglądać na ikonach podczas wystawy na KUL



ARCHIWUM KUL

Dni personalizmu

KUL. Katedra Personalizmu Chrześcijańskiego KUL oraz Instytut Teologii Dogmatycznej były 20 i 21 października organizatorami II Lubelskich Dni Personalizmu poświęconych myśli ks. prof. Czesława Stanisława Bartnika. Spotkanie rozpoczęła Msza św. w kościele akademickim KUL, której przewodniczył bp Józef Wróbel. Ks. prof. Czesław Bartnik jest dla wielu przedstawicieli obecnego pokolenia dogmatyków w Polsce nauczycielem i mistrzem. Niemalże od początku

GOŚĆ
pod patronatem „Gościa”

swojej drogi naukowej buduje własną koncepcję personalizmu, w której podkreśla, że rola wszelkiej nauki jest służebna wobec rzeczywistości podstawowej, jaką jest świat żywych osób.

GOŚĆ LUBELSKI

lublin@gosc.pl

ADRES REDAKCJI: 20-950 Lublin, ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 2
TELEFON/FAKS (81) 534 61 36
REDAGUJĄ: ks. Rafał Olchawski – dyrektor oddziału, Agnieszka Gieroba, Justyna Jarosińska, Joanna Mazurek



AGNIESZKA GIEROBA

O nowym metropolacie lubelskim powiedzieli

Człowiek na miarę potrzeb

On **nie umie dawać połowę serca ani oszczędzać się w Bożych sprawach** – powiedział o abp. Stanisławie Budziku przewodniczący episkopatu Józef Michalik.

Arcybiskup Michalik podkreślił w swoim przemówieniu, że archidiecezja lubelska, do której przychodzi nowy biskup, ma wiele wartości, które czynią ją żywym, dynamicznym i różnorodnym Kościołem lokalnym. Charakteryzuje ją także wiara prostego, wschodniego ludu i w imię tejże wiary umiłowanie ojczystej ziemi, mowy i tradycji, pobożność promieniująca licznymi sanktuariami. Zdaniem abp. Michalika archidiecezja lubelska to także jedno z najmocniejszych ognisk intelektualnych polskiego katolicyzmu.

– To tu rośnie i umacnia się albo słabnie i karłowacieje wiara

z pogranicza wiedzy, wyborów etycznych – mówił abp Michalik. – Zadanie to niezwykle, ale i człowiek, który tu przychodzi, też nie byle jaki – powiedział abp Michalik. – Jeśli patrzymy wiarą na świat, to widzimy, że Pan Bóg zawsze daje ludzi na miarę potrzeb i zadań, chociaż nie zawsze na miarę ludzkich oczekiwań – dodał.

Na zakończenie ingresu do nowego metropolity lubelskiego zwrócił się także abp Abel, prawosławny ordynariusz chełmsko-lubelski. – Jestem przekonany, że wspólnie budować będziemy prawdziwie siostrzane stosunki między naszymi Kościołami – mówił. Zapewnił, że obecne na Lubelszczyźnie Kościoły z wielką nadzieją patrzą na abp. Stanisława Budzika jako na następcę abp. Józefa Życińskiego, ordynariusza chrześcijańskiej otwartości.

Ks. Prof. Stanisław Wilk, rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, przemawiając podczas ingresu, zapewnił, że wspólnota akademicka KUL z ogromną radością przyjęła wiadomość o nominacji abp. Budzika na swego Wielkiego Kanclerza, przypominając że niedługo był już

uczestnikiem życia uniwersyteckiego w Lublinie. – Z serca dziękujemy Ci za to, że odważnie podjąłeś się kontynuacji wielkiego dzieła swoich poprzedników. Otaczamy cię naszymi modlitwami i mamy nadzieję, że wkrótce, jak twój poprzednik, zechcesz z katedry uniwersyteckiej dzielić się z młodzieżą i pracownikami swą wiedzą, doświadczeniem i refleksją nad badaniem rzeczywistości i dochodzeniem do prawdy – powiedział.

Za nowego pasterza modlili się wierni archidiecezji lubelskiej

Z okazji objęcia urzędu przez abp. Stanisława Budzika do kurii metropolitalnej w Lublinie napłynęło wiele depesz gratulacyjnych. Pisma przysłali m.in. prymas Polski abp Józef Kowalczyk, biskupi katolicycy Białorusi, prezydent RP Bronisław Komorowski i szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Tomasz Arabski. **mag**

■ R E K L A M A ■

Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa

SKOK CHMIELEWSKIEGO

■ PRAKTYCZNE POŻYCZKI ■ LOKATY ■ KREDYTY ■ ROR



Serdecznie zapraszamy do zapoznania się z naszą korzystną ofertą:

- pożyczki konsumenckie
- pożyczki konsolidacyjne
- pożyczki/kredyty mieszkaniowe
- lokaty z oprocentowaniem stałym i zmiennym
- rachunki bieżące i systematycznego oszczędzania
- oferta dla biznesu

JUŻ PONAD **140** ODDZIAŁÓW W POLSCE

więcej informacji ► www.skokchmielewskiego.pl

Zapraszamy do naszych oddziałów w Lublinie:

ul. Wallenroda 2E, tel. 81 446 30 00, ul. Wallenroda 4C, tel. 81 446 30 55, ul. Królewska 3, tel. 81 534 90 02, ul. Narutowicza 27A, tel. 81 446 74 80, ul. Lipowa 10, tel. 81 534 45 34, ul. Sieroca 2, tel. 81 747 96 37, ul. Sieroca 10, tel. 81 740 42 92, ul. 1 Maja 42, tel. 81 532 67 71, ul. Nowowiejskiego 5G, tel. 81 742 77 72, ul. Śliwińskiego 5 (Szkoła nr 43), tel. 81 741 31 41, ul. Kasztanowa 1, tel. 81 747 28 70, ul. Nałkowskich 107, tel. 81 749 09 71, ul. Jutrzenki 20, tel. 81 527 72 48, ul. Ametystowa 2, tel. 81 527 46 32, al. Kraśnicka 100, tel. 81 537 48 49, ul. Roztocze 1, tel. 81 527 94 26, ul. Mełgiewska 7/9, tel. 81 441 07 18, ul. Garbarska 21, tel. 81 445 18 60, Dr. Męczenników Majdanka 26, tel. 81 745 70 52.

Siedziba Kasy: Lublin, ul. Wallenroda 2E, tel. 81 446 30 00

INGRES ABP. STANISŁAWA BUDZIKA. Kochani Wierni Archidiecezji Lubelskiej! Mieszkańcy Lublina oraz wszystkich wiosek i miast archidiecezji! Zwracam się do was słowami św. Augustyna: **Dla was jestem biskupem, z wami jestem chrześcijaninem.**

tekst i zdjęcia

AGNIESZKA GIEROBA

agnieszka.gieroba@gosc.pl

W lubelskiej archikatedrze po brzegi wypełnionej kapłanami, siostrami zakonnymi, wieloma gośćmi i wiernymi abp Stanisław Budzik rozpoczął posługę w naszej archidiecezji od uroczystej Mszy św. Zwracając się do zgromadzonych powiedział:

– „Szymonie, synu Jana, czy miłujesz mnie więcej aniżeli ci?” Więcej niż wszyscy apostołowie, więcej niż uczniowie i uczennice wędrujący za Mną po palestyńskiej ziemi, więcej niż tłumy zasłuchane w Moje słowo i podziwiające Moje cuda? „Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham” – odpowiada trzy razy Piotr. Za każdym razem coraz ciszej. Za każdym razem coraz smutniej. Ma przecież świadomość swojej słabości. Pamięta, że trzy razy zaparł się Mistrza. Ale za każdym razem jest to odpowiedź płynąca z głębi serca i duszy. Pan Jezus ufa Piotrowi i powierza mu swoją owczarnię.

Pytanie o miłość

– Podobne pytanie usłyszał 33 lata temu błogosławiony Jan Paweł II. Karolu, arcybiskupie krakowski, czy miłujesz mnie więcej niż wszyscy kardynałowie? Czy miłujesz mnie tak, aby stanąć na czele mojego Kościoła i wprowadzić go w trzecie tysiąclecie chrześcijańskiej wiary? Karol, który miał zostać papieżem, nie zawahał się ani przez chwilę. „Panie, Ty wiesz wszystko, Ty wiesz, że Cię kocham! Dlatego z pokorą i zaufaniem przyjmuję Twoje wezwanie, aby paść Twoją świętą owczarnię”. Przyjął, mimo iż przeczuwał, że swoją większą miłość będzie musiał okupić cierpieniem i niezrozumieniem, bólem z powodu dramatów całej ludzkiej rodziny. „Czy miłujesz Mnie więcej, aniżeli ci?” Takie pytanie stawia Chrystus, gdy powierza nam kolejne zadanie na drodze naszego życia i powołania; gdy konfrontuje nas z nowym wyzwaniem, które trzeba podjąć. Każdy z nas winien odpowiedzieć z pokorą, ale i z determinacją Piotra: Panie, Ty wszystko wiesz. Ty znasz moją nędzę i moje rany. Nic we mnie nie jest przed Tobą zakryte. A mimo to dzielisz się ze mną troską o świętość Twego Kościoła,

Skuteczność



Nowy Metropolita Lubelski abp Stanisław Budzik

o zbawienie moich siostr i braci. Ty wiesz, że Cię kocham! – mówił abp Stanisław

Wzywam świętych na pomoc

W procesji wprowadzającej nowego arcybiskupa do katedry lubelskiej niesiono relikwie świętych. Wśród nich św. Jana Marii Vianneya – prezbitera, patrona kapłanów, bł. Jana Pawła II – papieża; bł. Ignacego Kłopotowskiego – prezbitera, wyświęconego w kościele katedralnym w Lublinie i przez 17 lat posługującego na terenie Lublina; oraz bł. Jerzego Popiełuszki – prezbitera i męczennika. Abp Budzik podczas homilii mówił: – Wzywam na pomoc św. Jana Chrzyciela, poprzednika Zbawiciela. Chcę się od niego wcią-

czyć, jak prostować ludzkie ścieżki na przyjsie Pana, tak aby znalazł gospodę w naszych domach, zawładnął naszymi sercami, kształtował nasze czyny. Razem ze św. Janem Ewangelistą staję pod krzyżem Chrystusa, aby zaczerpnąć mocy płynącej z tajemnicy odkupienia; aby razem z umiłowanym uczniem usłyszeć słowa Zbawiciela: „Oto Matka Twoja” i aby tak jak on wziąć Maryję do siebie, do swego domu i do swego serca na niełatwą drogę realizacji powierzonej mi pasterskiej służby. Razem z wami wołam do Matki Bożej, czczonej w tej świątyni: „Od pół wieku w Twym spojrzeniu tkwi nadzieja, drzemie cud, Tyś otuchą w utrapieniu, gdy z ufnością błaga lud.”

Dom i szkoła komunii

– Naszym wspólnym zadaniem jest czynić archidiecezję lubelską domem i szkołą komunii. Tego sobie życzył bł. Jan Paweł II, którego liturgiczne wspomnienie dziś po raz pierwszy obchodzimy. To on podczas ostatniej swej pielgrzymki do ojczyzny wzywał nas, abyśmy się stawali świadkami i narzędziami Bożego miłosierdzia. Niech więc nikt w domu Kościoła nie będzie osamotniony, wykluczony i zapomniany. Bądźmy okiem dostrzegającym różnorakie oblicza ubóstwa, bądźmy sercem, które współczuje i kocha, bądźmy bratersko wyciągniętą dłoń, która niesie skuteczną pomoc. Niech nasze rodziny pozostaną szkołą miłości i wiary, przekazując kolejnym pokoleniom najcenniejsze wartości religijne i narodowe, w harmonijnej współpracy z nauczycielami i wychowawcami. Nie pozwólmy, aby podziały polityczne wtargnęły do wnętrza naszego domu, którym jest Kościół. Nie dajmy się podzielić i poróżnić, my, którzyśmy całą nadzieję złożyli w Chrystusie zmartwychwstałym – mówił metropolita w lubelskiej archikatedrze.

Proszę o moc przemiany serc

Zwrócił się także do kapłanów mówiąc: – Dla was jestem biskupem, z wami jestem kapłanem. Nie da się bez waszej postugi budować kościelnej komunii. Rodzi się ona przecież z Eucharystycznej Ofiary. A wiemy, że nie ma Eucharystii bez kapłaństwa, tak jak nie ma kapłaństwa bez Eucharystii. Modłę się za was słowami św. Teresy od Dzieciątka Jezus, która mówiła: „Panie Jezu, który dałeś kapłanom moc przemieniania chleba i wina w Twoje Ciało i Twoją Krew, daj im moc przemiany ludzkich serc!”. Zachęcam was słowami św. Pawła z dzisiejszego czytania, „abyście postępowali w sposób godny powołania, jakim zostaliście wezwani, z całą pokorą i cichością, znosząc siebie nawzajem w miłości. Usiłujcie zachować jedność ducha dzięki wierze, jaką jest pokój”. Niech waszym kapłańskim ideałem będzie sługa Boży Stefan Wyszyński, Prymas Tysiąclecia. 65 lat temu wkraczał do

zależy od miłości



Procesja kapłanów z domu biskupiego do archikatedry
PONIŻEJ: Uroczyste wejście do archikatedry rozpoczęło Mszę świętą pod przewodnictwem
abp. Stanisława Budzika



tej świątyni jako nowy biskup lubelski. Jego wzorem postawcie wszystko na Maryję, by tak jak on oddać wszystko samemu Bogu – soli Deo. Trwajcie w jedności z waszym biskupem, budujcie kapłańską wspólnotę, wspierajcie się nawzajem w niełatwych dla kapłanów czasach,

otwierajcie się jeszcze bardziej na ludzi świeckich, uwzględniając ich charyzmaty, tak aby o każdej z waszych wspólnot można było powiedzieć: Patrzcie, jak oni się miłują!

Wilki są dookoła

– Wyszliśmy od pytania o miłość. Ona jest bowiem najważniejsza, bez niej wszystko traci kształt i barwę. Skuteczność naszych wysiłków zależy od miłości, jaką w nie inwestujemy. Pozwólcie, że na koniec z całą pokorą nawiążę do słów Ojca Świętego Benedykta XVI, jakie wypowiedział na początku swojej posługi. Odnoszą się do Ewangelii, którą dzisiaj odczytaliśmy. „Módlcie się za mnie – mówił Papież – abym nauczył się bardziej miłować Pana. Módlcie się za mnie, abym się nauczył bardziej miłować Jego trzodę – ciebie, Kościele święty, każdego z was z osobna i wszystkich razem. Módlcie się za mnie, abym nie uciekał z obawy przed wilkami”. Ta ostatnia prośba wydawała się wówczas zaskakująca. Dzisiaj już się nie wydaje. Ani w odniesieniu do Ojca Świętego, ani w odniesieniu do nas – mówił abp Budzik. – Mamy wręcz wrażenie, że całe stado drapieżnych wilków osaczają Chrystusową owczarnię. Ale nie możemy się lękać. Zapewnia nas przecież św. Paweł, że jeżeli Bóg z nami, to któż przeciwko nam? A błogosławiony, wkrótce zapewne i święty, Jan Paweł II woła do nas z nieba, tak jak wołał 33 lata temu z Placu Świętego Piotra: Nie lękajcie się. Otwórzcie Chrystusowi drzwi! Dlatego nie poddajemy się zwątpieniu. Nie lękamy się, bo Bóg jest miłością. Trwamy mocni w wierze i wyznajemy ze św. Piotrem: Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię Kocham! – zakończył pierwszą homilię skierowaną do wiernych archidiecezji nowy metropolita abp Stanisław Budzik ■

Tekst zawiera fragmenty homilii abp. Stanisława Budzika wygłoszonej podczas ingresu do lubelskiej archikatedry



Abp Stanisław Budzik z nuncjuszem Stolicy Apostolskiej Celestino Migliore podczas ingresu w lubelskiej katedrze **PO LEWEJ: Nowego arcybiskupa w drzwiach katedry witali bp Ryszard Karpiński i proboszcz katedry ks. Adam Lewandowski**

Młodzieżowe Centrum Kariery w Rejowcu Fabrycznym

Niepowodzenia nie mogą zrażać

O przyszłości gimnazjalistów, szukaniu pracy – zajęciu, które samo w sobie jest wyzwaniem – i budzeniu motywacji w tych, którzy ją utracili, z **Justyną Zembrzycką**, doradcą zawodowym w Młodzieżowym Centrum Kariery w Rejowcu Fabrycznym, rozmawia ks. Rafał Olchawski.

Ks. RAFAŁ OLCHAWSKI: Jak doszło do powstania centrum?

JUSTYNA ZEMBRZYCKA: – Rynek pracy w naszej okolicy jest skromny. Upadła cukrownia w Rejowcu- Osadzie, tartak w Zawadówce. Cementownia w Rejowcu Fabrycznym zatrudnia obecnie niewiele osób. W pobliskim Chełmie możliwość zatrudnienia jest ograniczona. Taka sytuacja zrodziła potrzebę przeciwdziałania bezrobociu, pomocy ludziom w dotarciu do alternatywnych rynków pracy. Ośrodek powstał w czerwcu, a 1 września otwarto go oficjalnie. Takie placówki powstają w miastach od 15 tys. mieszkańców. Mimo że Rejowiec Fabryczny liczy tylko ok. 5 tys. mieszkańców, udało się powołać do istnienia nasze centrum kariery. Stało się to dzięki olbrzymiemu zaangażowaniu Marcina Kopciewicza, zastępcy wojewódzkiego komendanta OHP, lokalnych władz miasta oraz gmin: Rejowiec Fabryczny, Rejowiec i Siedliszcze.

Do kogo skierowana jest wasza oferta?

– Do młodych (od 15 do 25 lat) z naszego regionu. Przychodzą również ludzie starsi i spoza okolic Rejowca. Z naszej pomocy skorzystało również wiele osób powyżej 40. roku życia. Miałam nawet rozmówców zza Chełma.

Jak wygląda praca z gimnazjalistami?

– Na spotkaniach grupowych przedstawiam informacje na temat szkół średnich i propozycje uczelni wyższych. Zwracam uwagę na możliwości zawodowe, jakie stwarzają poszczególne kierunki. Bardziej owocne są spotkania indywidualne, na których po przeprowadzeniu wywiadu staram się określić sytuację życiową,



KS. RAFAŁ OLCHAWSKI

– Najważniejsze zadanie to motywować ludzi, szczególnie tych, którzy są bezrobotni wiele lat, by podjęli wysiłek i ponownie znaleźli swoje miejsce na rynku pracy – mówi Justyna Zembrzycka

predyspozycje, zdolności, zainteresowania rozmówcy. To pomaga mu w wyborze szkoły i ocenieniu, na jakie przedmioty warto kłaść nacisk, aby w przyszłości pracować na właściwym stanowisku. Korzystam ze statystyk, wyników badań naukowych w celu ustalenia, jakie zawody będą oczekiwane na rynku w czasie, gdy ten młody człowiek będzie ubiegał się o pracę.

Co z tymi, którzy edukację mają już za sobą?

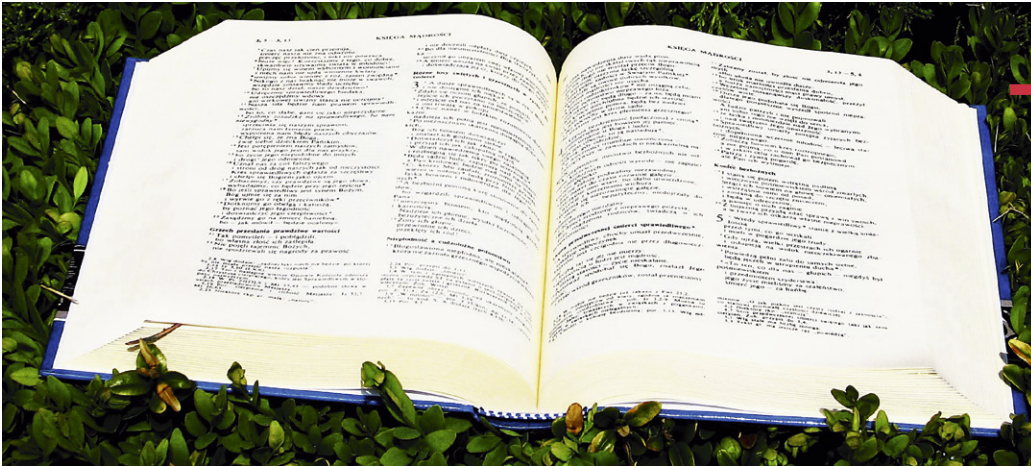
– Często młode osoby po studiach przychodzą do naszego centrum i okazuje się, że pomyliły się przy wyborze kierunku lub w ogóle tego nie przemyślały. Po wywiadzie, który, podobnie jak w przypadku gimnazjalistów, pozwala określić zainteresowania, pasje, predyspozycje, wspólnie dyskutujemy nad możliwymi rozwiązaniami. Przedstawiam propozycje przekwalifikowania się w ramach studiów podyplomowych czy też ukierunkowuję w kwestii szukania zatrudnienia. W ramach warsztatów i spotkań indywidualnych pomagam przygotować dokumentację aplikacyjną, instruuję, jak może przebiegać rozmowa z pracodawcami. Zdarza się, że przychodzą osoby i proszą o znalezienie zatrudnienia w danym resorcie w godzinach od 8.00 do 16.00. W takich sytuacjach staram się uświadomić im, że dzisiaj tak pracy się nie znajduje. Trzeba włożyć w to trochę wysiłku i nie zrażać się niepowodzeniami.

Centrum oficjalnie rozpoczęło swoją działalność we wrześniu. Czy można mówić już o jakimś sukcesie?

– Każda osoba, która przyszła do centrum, to dla nas sukces, bo zaangażowała się w kreowanie swojej przyszłości zawodowej. Jeśli chodzi o konkretne sytuacje, to warto wspomnieć o przypadku pewnej pani po pięćdziesiątce, której pomogłam przygotować dokumenty aplikacyjne. Dostała pracę. Pojawił się młody chłopak, który myślał o założeniu własnej działalności gospodarczej. Jednak ze względu na brak doświadczenia, po rozmowach, zdecydował się ostatecznie podjąć pracę, by zobaczyć, jak funkcjonuje zakład o profilu, który go interesuje. Bardzo szybko znalazł takie zatrudnienie. ■

Porozmawiaj z doradcą

Młodzieżowe Centrum Kariery w Rejowcu Fabrycznym mieści się w Miejskim Ośrodku Kultury „Dworek”. Jest czynne od poniedziałku do piątku w godzinach 7.45–15.45. Z doradcą zawodowym można się kontaktować telefonicznie pod numerem: 518 621 628 lub mejlowo: mck.rejowiecfabryczny@ohp.pl.



JOANNA MAZUREK

Szczegółowe informacje oraz terminy zajęć można znaleźć na stronie www.lublin.biblista.pl

Kończą się zapisy na Podstawowy Kurs Formacji Biblijnej

Najważniejsza księga czeka

Czy można nauczyć się **rozumieć słowa Boga**? Tak, wystarczy zarezerwować sobie na to jedną sobotę w miesiącu.

Pięcioksiąg, „Geografia i archeologia biblijna”, „Metody interpretacji Pisma Świętego” i „Biblia w duszpasterstwie i w życiu duchowym chrześcijan”. Można też brać udział w fakultatywnych zajęciach wprowadzających w biblijny język grecki i uczestniczyć w wykładach monograficznych, przygotowanych m.in. dla słuchaczy III roku.

poszukujący czegoś więcej, ludzie w różnym wieku, różnych zawodów, którzy wspólnie trwają przy Chrystusie. W klimacie wspólnej nauki, a zwłaszcza wspólnej modlitwy, nawiązują się dobre znajomości i trwałe przyjaźnie – dodaje Monika.

Joanna Mazurek

Kurs prowadzi Instytut Nauk Biblijnych KUL i Dzieło Biblijne Archidiecezji Lubelskiej. Można w nim uczestniczyć absolutnie każdy – niezależnie od wieku czy wykształcenia. Zaproszeni są zarówno świeccy, jak i duchowni. – Wykłady są skierowane do osób, które chcą pogłębiać swoją wiedzę biblijną i odkrywać, jak wielkim skarbem w życiu człowieka jest Pismo Święte. Mają ukazać jego piękno i moc oraz pokazać współczesnemu czytelnikowi, że Słowo Boże nie jest pomnikiem przeszłości, ale że ma swoją aktualizację w codziennym życiu, że w świetle tego Słowa możemy lepiej spoglądać na drugiego człowieka, na otaczającą nas rzeczywistość i na samych siebie, rozpoznając tajemnicę swojej tożsamości chrześcijańskiej – tłumaczy ks. prof. Mirosław Wróbel, archidiecezjalny moderator Dzieła Biblijnego Jana Pawła II.

Żeby się nie zgubić

Na podstawowym kursie, który trwa 8 miesięcy, zajęcia ruszą już 12 listopada i potrwać do czerwca raz w miesiącu, w soboty od godz. 9.30 do 16.40 (fakultatywne z języka greckiego od 16.45 do 18.15) w sali 919 Collegium Jana Pawła II. Program obejmuje tematy: „Stary Testament:

Kurs pomaga nabyć umiejętność wykorzystania Pisma Świętego w duszpasterstwie. Formuje też animatorów Dzieła Biblijnego, a przede wszystkim uczy interpretowania tekstu biblijnego i jego aktualizacji. – Chodzi o to, by osoby, które czytają Pismo Święte i podczas lektury napotykały różne trudności, mogły skonfrontować te trudności z profesorami, którzy prowadzą wykłady – wyjaśnia ks. prof. Wróbel.

Wspólna przygoda


O tym, że warto wziąć udział w kursie, przekonała się Monika Zając, która niedługo zacznie ostatni, trzeci rok. – Co daje mi kurs? To wielka szansa na pogłębienie szeroko rozumianej wiedzy biblijnej. Świat Biblii jest tak ogromny, że bez dobrych przewodników można się w nim łatwo pogubić. Można nie dostrzec czegoś, co pozornie banalne okazuje się ważnym etapem poznawania Pisma Świętego, bez którego nie sposób pójść dalej w wędrówce „za” i „ze” Słowem. Ponadto możliwa jest nauka języków biblijnych, co prawdą jedynie w podstawowym zakresie, ale satysfakcja i tak jest wielka – tłumaczy. – Kurs to nie tylko nauka, to przede wszystkim ludzie, zasłuchani w Boże słowo,

Zapisz się

Termin zapisów upływa 10 listopada. Zgłoszenia można kierować e-mailowo, pisząc na adres dzielbib@kul.lublin.pl lub telefonicznie, dzwoniąc pod numer 502596245. Osoby świeckie powinny dołączyć opinię swojego proboszcza, a duchowni – zgodę biskupa lub przełożonego zakonu. Całkowity koszt podstawowego kursu to 200 zł.

■ R E K L A M A ■

grupa



APTEKI

curate

 APTEKA całodobowa <small>Helmańska</small>	Zamość Al. Jana Pawła II 8 tel. 84 600 00 02
 APTEKA całodobowa <small>Na Zana</small>	Lublin ul. T. Zana 27 lok. 1 tel. 81 528 02 98
 APTEKA całodobowa <small>Na Mickiewicza</small>	Lubartów, ul. Mickiewicza 3-5 tel. 81 854 47 05
 APTEKA całodobowa <small>Medicus</small>	Krasnystaw ul. Okrzei 23 tel. 82 576 40 69
 APTEKA całodobowa <small>Wamex</small>	Łęczna Al. Jana Pawła II 99 tel. 81 462 98 99
 APTEKA <small>Zielona</small>	Łęczna ul. Obrońców Pokoju 11 tel. 81 462 99 09

dla chorego, dla zdrowego, dla każdego

PANORAMA PARAFII **pw. Wniebowzięcia NMP w Matczynie**

Przywiązani do ziemi

Niedawno ocieplony i pokryty silikonową fakturą kościół pięknie się prezentuje wśród zieleni.

Widać, że **ludzie dbają o swoją parafię** i wspierają proboszcza.

Takiej ziemi jak w Matczynie można pozazdrościć. Czarna, żyzna, dająca dobre plony. To dlatego dosyć trudno tutaj kupić działkę budowlaną, choć okolica piękna i wiele osób uciekających za miasto chciałoby tu zamieszkać. – Ludzie do tej ziemi są przywiązani i raczej chcieliby jej dokupić, niż sprzedać – mówi ks. Stanisław Papierz, proboszcz parafii. Dlatego Matczyn, choć położony niedaleko Lublina, nie przeżywa boomu budowlanego, jaki od kilku lat zauważa się w podlubelskich miejscowościach. Mieszkańcy utrzymują się głównie z upraw ziemi i hodowli zwierząt. Część z nich dojeżdża także do pracy do Lublina czy Bełżyc.

Pełni wrażliwości

W Matczynie od dawna działa Dom Pomocy Społecznej. Po II wojnie światowej mieszkali w nim osoby starsze, zaś od lat 60. XX wieku dom przystosowano dla dzieci. Większość z nich to osoby z dużymi deficytami rozwojowymi i umysłowymi, które nie mogłyby przebywać w rodzinnym domu. Jest tu także ośrodek pobytu dziennego i warsztaty stworzone z myślą o osobach niepełnosprawnych. – Myślę, że obecność takiego domu w parafii sprawia, że ludzie mają głębszą wrażliwość na różne



KS. STANISŁAW PAPIERZ

sprawy – mówi ksiądz proboszcz. Tu także służą pomocą i modlitwą siostry ze Zgromadzenia Córek Matki Bożej Bolesnej nazywane serafitkami.

O uroku tego miejsca świadczy też fakt, że właśnie parafię Matczyn upatrzył sobie Ruch Światło-Życie na miejsce budowy domu rekolekcyjnego. 10 lat temu wspólnota kupiła od parafii ziemię. Planuje budowę dużego, nowoczesnego domu, w którym mogłyby się odbywać rekolekcje, konferencje i spotkania. – Na razie Domowy Kościół nie ma funduszy na rozpoczęcie budowy. Wykonano na tej działce sporo prac przygotowawczych, ale kiedy ruszy budowa, nie wiadomo – mówi proboszcz.

Prosto do skansenu

Matczyn znany jest także z małego drewnianego kościoła, który dziś można oglądać w lubelskim skansenie.

W październiku każdego dnia dzieci z parafii gromadziły się w kościele na modlitwie różańcowej

Kiedy parafianie wybudowali nowy, murowany, stara drewniana świątynia przestała być potrzebna. Muzeum Wsi Lubelskiej szukało akurat drewnianego kościoła, który można by przenieść na teren skansenu. Ten z Matczyna okazał się idealny. Zanim od nowa postawiono go w muzeum, minęło kilka lat. Część elementów trzeba było wymienić, jednak na podstawie zdjęć i relacji świadków, którzy pamiętali, jak wyglądał oryginał, udało się odtworzyć świątynię. Dziś jest ona nie tylko atrakcją skansenu, ale także miejscem, gdzie dalej sprawowane są sakramenty. Mieszkańcy Matczyna mówią więc, że dalej mają dwa kościoły – jeden u siebie, drugi w Lublinie. **ag**



AGNIESZKA CIEROBA

Zdaniem proboszcza



– Wiele parafian to ludzie bardzo wrażliwi, uczynni i życzliwi dla Kościoła i kapłanów.

Świadczą o tym wszystkie przedsięwzięcia, jakie udało się nam zrealizować. Tuż przed moim przyjściem do parafii wymieniono okna w kościele, założono nową instalację elektryczną i pomalowano kościół wewnątrz. Przez ostatnie 5 lat powstał duży parking, pomalowaliśmy dach na kościele, który również został ocieplony przez pokrycie go fakturą silikonową. Zakończyliśmy też prace przy plebanii. Nie znaczy to, że jesteśmy wolni od trosk i problemów. Mimo że oficjalnie wszyscy parafianie są katolikami, dostrzegam też ludzi stojących na uboczu, nie angażujących się ani w życie duchowe, ani w utrzymanie parafii. W obliczu kryzysu gospodarczego i ekonomicznego, i tych wszystkich przemian dokonujących się w ostatnich latach w naszej ojczyźnie, niektórym doskwiera brak nadziei na przyszłość, innym bezrobocie, jeszcze inni przeżywają swoje dramaty rodzinne. Mam jednak głębokie przekonanie, że Bóg przychodzi do nas wszystkich i nieustannie modłę się za wszystkich moich parafian.

Ks. Stanisław Papierz

Ks. Stanisław Papierz, urodzony w 1963 roku, święcenia przyjął 10 grudnia 1988 roku, od 5 lat jest proboszczem parafii w Matczynie.

Zapraszamy na Msze św.

W NIEDZIELE: 8.30 i 11.00
W DNI POWSZEDNIE:
latem **18.00**, zimą, **17.00**